

# HISTORIA PEWNEGO SZKOLENIA

**K**iedy w 2009 roku po raz pierwszy zgłosiłem pomysł zorganizowania szkolenia z wykorzystaniem środków z Unii Europejskiej spora część naszych Koleżanek i Kolegów do tego pomysłu odniosła się sceptycznie. Część z nich mówiła, że się nie uda, że sami próbowali bez powodzenia, że z prawnego i organizacyjnego punktu widzenia jest to trudne lub nawet niemożliwe. Dla sporej części rzecz była nowa i podeszli do pomysłu z zaciekawieniem, część z nadzieją. Oczywiście byli i tacy, którzy sami nie zrobią, a innym nie pozwolą. Mnie na szczęście przyszło działać w środowisku wielkopolskim – jak coś się nie uda w Poznaniu, to nie uda się nigdzie. Moja macierzysta Rada Stowarzyszenia pomysł zaakceptowała – trochę na zasadzie - jak potrafisz to rób. No to zacząłem próbować. Zebrałem grupę przyjaciół „z podwórka”, prawnik, polityk, społecznik, kolega od brydża, którzy zajmowali się pozyskiwaniem środków unijnych. Przedstawiłem im ideę i wspólnie zaczęliśmy sprawę badać. Problemów było co nie miara –

kto ma być organizatorem, kto beneficjentem, czy tylko podmioty gospodarcze, czy może raczej pójść szeroko, czy w skali województwa, czy cały kraj. Na koniec najważniejsze – kto i czego będzie uczył. Po kilku spotkaniach i analizie kilkuset stron różnych dyrektyw pomysł zaczął nabierać realnych kształtów. Organizatorem winien być podmiot zewnętrzny (Fundacja Rozwoju Nauki i Przedsiębiorczości), beneficjentami będą wielkopolscy rzeczoznawcy majątkowi. Program będzie miał charakter modułowy (osiem modułów tematycznych) i będzie skierowany do 200 podmiotów podzielonych na 10 grup. Każdy moduł to 24 godziny wykładowe. Skala przedsięwzięcia trochę nas przerażała ale szkoda nam było poświęconego już czasu. Napisaaliśmy stosowny projekt i czekaliśmy na jego ocenę. Po mniej-więcej pół roku przyszła wiadomość, że złożono ponad 100 projektów, że zaakceptowano 8 i że mamy środki – po przeliczeniu na złotówki ponad 1 mln.



foto Ewa Bogdańska



**Robert Dobrzyński**

Rzeczoznawca majątkowy Nr 4123

Projekt przewidywał dwuletni czas realizacji ośmiu modułów tematycznych:

- wycena nieruchomości rolnych i leśnych,
- wyceny dla celów sądowych oraz komorniczych,
- wycena maszyn i urządzeń,
- wycena przedsiębiorstw,
- wycena dla celów inwestorskich,
- problemy wyceny nieruchomości komercyjnych,
- podejście kosztowe w wycenie nieruchomości,
- wycena w celu zabezpieczenia wierzytelności.

Sz szczególnie ten ostatni temat wzbudził w środowisku wielkopolskim sporo zainteresowania. Był to czas, kiedy Federacja forsowała i rozpoczęła już realizację pod swoim patronatem tzw. szkolenia bankowego, którego współorganizatorem był Związek Banków Polski. Formuła szkolenia bankowego organizowanego przez Federację była w Wielkopolsce przyjęta niezwykle sceptycznie. Niejednokrotnie na forum Rady Krajowej wyrażaliśmy wątpliwości na temat jego organizacji, stąd na możliwie najlepszym zrealizowaniu tego właśnie modułu zależało nam szczególnie.

Poznań to silny ośrodek organizacyjny z dużym zapleczem intelektualnym i bardzo dobrą współpracą ze środowiskiem akademickim. Postanowiliśmy więc, że większość tematów będzie prowadzona przez miejscowych wykładowców – praktyków i pracowników naukowych. Z jednym wszak wyjątkiem – marzyło się nam, aby moduł

bankowy poprowadzili wykładowcy związani z projektem realizowanym przez Federację. Powodów było kilka – lepszych wykładowców trudno byłoby znaleźć, zakres merytoryczny był bardzo podobny, a przy okazji chcieliśmy się trochę pochwalić w wielkim świecie. Dzięki ogromnemu zaangażowaniu Kol. Wojtka Ratajczaka, który stał się merytorycznym koordynatorem całego projektu, udało się pozyskać w charakterze wykładowców modułu bankowego Panią prof. dr hab. Sabinę Żróbek i Pana prof. dr hab. Ryszarda Żróbka wraz z zespołem. Szkolenia pozabankowe odbywały się w Poznaniu, ale część bankowa miała być naszym „oknem na świat”. Postanowiliśmy więc zorganizować sesję wyjazdową (projekt unijny przewidywał taką możliwość). Wybór padł na znany nam i lubiany ośrodek w Dolsku. Trzy dni nauki i zabawy.

Była połowa marca 2012r. Słońce świeciło. 100 osób na sali, gdzie wykład prowadzi Pani Prof. Sabina Żróbek. Błogość i satysfakcja.

Udało się. Wbrew sceptykom i malkontentom. Trochę na przekór, trochę jako wyzwanie. Nie ma rzeczy niemożliwych – są tylko źle zorganizowane.

I to nie jest nasze ostatnie słowo !

**Udało się.**

**Wbrew sceptykom  
i malkontentom.**

**Trochę na przekór,  
trochę jako wyzwanie.**

**Nie ma rzeczy  
niemożliwych  
– są tylko źle  
zorganizowane.**



foto Ewa Bogdańska



foto Ewa Bogdańska